

# Dyplomacja energetyczna Indii

Rafał Ulatowski

*Uniwersytet Warszawski*

Dynamiczny wzrost gospodarczy Indii spowodował podwojenie w ciągu dwóch dekad ich popytu na energię. Indie awansowały w XXI w. na czwarte miejsce na liście największych importerów ropy naftowej na świecie. Zapewnienie jej dostaw jest warunkiem utrzymania dotychczasowego tempa wzrostu gospodarczego. Wraz ze wzrostem uzależnienia od zewnętrznych źródeł energii pojawiły się obawy o poziom bezpieczeństwa energetycznego Indii. Tamtejszy rząd podjął liczne działania, w tym również dyplomatyczne, mające na celu zapewnienie dostaw ropy naftowej do Indii oraz ułatwienie indyjskim przedsiębiorstwom inwestycji w jej wydobycie za granicą.

Celem tego artykułu jest analiza i ocena dyplomacji energetycznej Indii w XXI w. W artykule tym argumentuję, iż choć indyjska dyplomacja energetyczna znajduje się w cieniu chińskiej, to wywiera znaczący, aczkolwiek pośredni wpływ na poprawę bezpieczeństwa energetycznego Indii. Indie pozostają częścią globalnego rynku ropy naftowej, a jego rozwój leży w ich interesie.

*Słowa kluczowe:* Indie, bezpieczeństwo energetyczne, dyplomacja energetyczna

## Wstęp

Dynamiczny wzrost gospodarczy Indii zapoczątkowany przez reformy gospodarcze we wczesnych latach 90. XX w.<sup>1</sup> spowodował podwojenie w ciągu dwóch dekad ich popytu na energię. Indie awansowały do roli czwartego importera ropy naftowej na świecie<sup>2</sup>. Zapewnienie dostaw tego surowca jest warunkiem utrzymania dotychczasowego tempa wzrostu gospodarczego<sup>3</sup>. Wraz ze zwiększeniem uzależnienia od zewnętrznych źródeł energii pojawiły się obawy o poziom bezpieczeństwa energetycznego kraju.

---

**Rafał Ulatowski** – doktor, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski.

<sup>1</sup> M.S. Ahluwalia, *Economic reforms in India since 1991: Has gradualism worked?*, „The Journal of Economic Perspectives” 2002, t. 16, nr 3, s. 67–88.

<sup>2</sup> *India*, U.S. Energy Information Administration, 26.06.2014, <http://www.eia.gov/beta/international/analysis.cfm?iso=IND> (data dostępu: 10.06.2015).

<sup>3</sup> D. Steven, A. Ghosn, *Materials, markets, multilateralism: Strategic approach to India's resource challenges*, w: D. Steven, E. O'Brien, B. Jones (red.), *The New Politics of Strategic Resources. Energy and Food Security Challenges in the 21<sup>st</sup> Century*, Brooking Institution Press, Washington 2015, s. 41; S.-J. Ahn, D. Graczyk, *Understanding Energy Challenges in India: Policies, Players and Issues*, International Energy Agency, Paris 2012.

Troska o jego wzrost jest wskazywana w licznych dokumentach rządowych od początku XXI w.<sup>4</sup>, a także w wypowiedziach przedstawicieli najwyższych władz<sup>5</sup>. Indyjski rząd podjął liczne działania, w tym również dyplomatyczne, mające na celu zapewnienie dostaw ropy naftowej do Indii oraz ułatwienie rodzimym przedsiębiorstwom inwestycji w jej wydobycie za granicą<sup>6</sup>.

Celem tego artykułu jest analiza i ocena dyplomacji energetycznej Indii w XXI w. Argumentuję, że choć indyjska dyplomacja energetyczna znajduje się w cieniu chińskiej, to wywiera znaczący, aczkolwiek pośredni wpływ na poprawę bezpieczeństwa energetycznego kraju. Indie pozostają częścią globalnego rynku ropy naftowej, a jego rozwój leży w ich interesie.

Artykuł ma następującą strukturę. W części pierwszej omówione zostaną kluczowe z punktu widzenia tej pracy pojęcia: bezpieczeństwa energetycznego oraz dyplomacji energetycznej. W części drugiej przedstawię wyposażenie Indii w surowce energetyczne, strukturę indyjskiego rynku energetycznego oraz wyzwania, jakie niesie ona dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. W części trzeciej analizie poddane zostaną wysiłki dyplomatyczne Indii mające na celu poprawę ich bezpieczeństwa energetycznego. Pracę kończą wnioski.

## Bezpieczeństwo energetyczne i dyplomacja energetyczna

Szok naftowy z 1973 r. pokazał, iż większość państw świata była uzależniona od dostaw surowców energetycznych i nieprzygotowana na embargo. Ówczesny wzrost cen miał negatywne konsekwencje dla gospodarki światowej. Spowodowało to większe zainteresowanie kwestią bezpieczeństwa energetycznego.

Barry Buzan, Ole Waever i Jaap de Wilde wyznaczyli pięć wymiarów bezpieczeństwa: militarny, polityczny, ekonomiczny, społeczny i ekologiczny. Bezpieczeństwo energetyczne definiowane jest jako część ekonomicznego<sup>7</sup>. Pomimo niezwykle ważnej

---

<sup>4</sup> Planning Commission, Government of India, *Integrated Energy Policy: Report of the Expert Committee*, New Delhi 2006; Central Electricity Authority, *Status of Distribution Sector in the Country & Introduction to Accelerated Power Development & Reform Programme*, New Delhi 2010; Ministry of New and Renewable Energy, Government of India, *Mission Document: Jawaharlal Nehru National Solar Mission: Towards Building Solar India*, New Delhi 2009; idem, *Strategic Plan for New and Renewable Energy Sector for the Period 2011–17*, New Delhi 2011; Ministry of Petroleum and Natural Gas, Government of India, *Report of the Working Group on Petroleum & Natural Gas for the 12th Five-Year Plan*, New Delhi 2012; Indian Navy, *Indian Maritime Doctrine (INBR 8)*, New Delhi 2004; idem, *Indian Maritime Doctrine (INBR 8)*, New Delhi 2009.

<sup>5</sup> Zob. A.S. Bhasin (red.), *India's Foreign Relations – 2012 Documents*, Geetika Publishers, New Delhi 2013.

<sup>6</sup> T. Madan, *India's international quest for oil and natural gas: Fueling foreign policy?*, „India Review” 2010, t. 9, nr 1, s. 2–37.

<sup>7</sup> B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde, *Security: A New Framework for Analysis*, Lynne Rienner Publishers, London 1998.

roli, jaką bezpieczeństwo energetyczne odgrywa we współczesnym świecie, do dziś nie doczekało się ono jednoznacznej definicji<sup>8</sup>.

Pojmowanie bezpieczeństwa energetycznego różni się zasadniczo w głównych szkołach nauki o stosunkach międzynarodowych: realizmie, liberalizmie i szkole zależności. Zwolennicy realizmu redukują stosunki międzynarodowe do relacji między państwami (rządami). Zwracają oni uwagę na fundamentalne różnice w charakterze polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej. Wskazują, że w stosunkach międzynarodowych brakuje władzy zwierzchniej (anarchia) i zaufania między państwami oraz panuje permanentne niebezpieczeństwo wojny. W konsekwencji realisci opierają swoje badania w zakresie bezpieczeństwa energetycznego na czterech założeniach. Po pierwsze dostęp do złóż surowców naturalnych, a w szczególności surowców energetycznych, jest głównym składnikiem siły państwa. Interes narodowy nakazuje każdemu rządowi podejmować wysiłki na rzecz kontroli złóż. Po drugie zasoby surowców zmniejszają się, a dostęp do nich staje się coraz trudniejszy. Po trzecie państwa w coraz większym stopniu rywalizują o dostęp do złóż i kontrolę nad nimi. Po czwarte wzrasta prawdopodobieństwo konfliktów i wojen o kontrolę nad złożami. Podejście to nie tylko cieszy się dużym zainteresowaniem licznego grona badaczy, ale również determinuje postrzeganie rynku surowców energetycznych przez wielu dziennikarzy i polityków oraz opinię publiczną. Jego skutkiem jest bogata literatura analizująca wzrost znaczenia Chin na międzynarodowym rynku energetycznym oraz rywalizacja mocarstw o dostęp do złóż surowców w Azji Centralnej i Afryce. Krytyka realizmu koncentruje się wokół zbyt dużego znaczenia przypisywanego sile militarnej, państwowocentrycznego podejścia oraz determinizmu w analizie<sup>9</sup>.

Drugie podejście, tj. liberalne, stanowi w znacznym stopniu krytykę realizmu. Liberalowie twierdzą, że postęp w stosunkach międzynarodowych jest możliwy, zwracając uwagę na znaczenie praw człowieka, a przede wszystkim podkreślają, iż rozwój instytucji i reżimów międzynarodowych sprzyja współpracy państw, która nie tylko jest możliwa, ale również pożądana. Prowadzi ona – m.in. poprzez liberalizację handlu – do wzrostu dobrobytu, przełamania anarchii i zapobieżenia wojnom. Pomiędzy zwolennikami realizmu a liberalizmu toczy się nieprzerwana debata. Pewną formą kompromisu było ukształtowanie się neoliberalizmu, akceptującego tezę o anarchii panującej w stosunkach międzynarodowych, ale jednocześnie argumentującego, że reżimy i instytucje międzynarodowe mogą doprowadzić do przyjęcia przez ich uczestników kooperatywnej postawy i być korzystne dla wszystkich uczestników współdziałania. Zwolennicy liberalizmu widzą we współpracy gospodarczej wstęp do współpracy politycznej. Wewnątrz szkoły liberalnej wyróżnić można dwie grupy autorów. Pierwsza koncentruje się na zagadnieniach związanych z funkcjonowaniem

<sup>8</sup> A. Checchi, A. Behrens, Ch. Egenhofer, *Long-term energy security risks for Europe: A sector-specific approach*, „CEPS Working Document” 2009, nr 309, s. 1.

<sup>9</sup> Zob. R. Dannreuther, *International relations theories: Energy, minerals and conflict*, „POLINARES Working Paper” 2010, nr 8.

państwa rentierskiego, chorobą holenderską, klątwą surowcową oraz wojnami domowymi, których celem jest przejęcie renty naftowej. Istotną rolę odgrywają dla nich takie zagadnienia jak korupcja czy bliskie i nieprzejrzyste powiązania między firmami naftowymi, rządami państw importerów i eksporterów oraz podmiotami pośredniczącymi między nimi. Druga grupa autorów koncentruje się na kierunku, w jakim rynek energetyczny powinien zmierzać. Wskazują oni na konieczność: poprawy jego przejrzystości i lepszej regulacji, rozwoju programów społecznej odpowiedzialności firm naftowych, promocji tzw. *good governance*, współpracy międzynarodowej i regionalnej w sektorze energii oraz liberalizacji branży energetycznej.

Zwolennicy szkoły zależności argumentują natomiast, że podział władzy w stosunkach międzynarodowych jest niesprawiedliwy. Przedmiotem ich analiz jest zagadnienie dominacji w relacjach między krajami. Wskazują oni na uzależnienie państw eksporterów od dochodów z eksportu surowców energetycznych oraz od gwarancji bezpieczeństwa ze strony mocarstw<sup>10</sup>. Każda z przedstawionych teorii koncentruje się na innym aspekcie funkcjonowania rynku energetycznego. Dla lepszego zrozumienia jego działania wskazane jest zastosowanie podejścia holistycznego.

Międzynarodowa Agencja Energii (International Energy Agency, IEA) twierdzi, że bezpieczeństwo energetyczne jest zapewnione w sytuacji dostępności surowców energetycznych w ilościach zaspokajających popyt przy danej cenie<sup>11</sup>. Definicja ta łączy w sobie kwestie fizycznego bezpieczeństwa dostaw, którego rolę podkreślają zwolennicy realizmu, jak i cen, a więc zagadnienie ekonomiczne, na którego rolę zwracają uwagę zwolennicy liberalizmu. Władze Indii przywiązują jednak również dużą wagę do kwestii ochrony środowiska, na co wskazuje definicja zaproponowana w *Integrated Energy Policy: Report of the Expert Committee* przez Komisję Planowania<sup>12</sup>.

W XXI w. można zaobserwować intensyfikację dyskusji nt. definiowania i znaczenia bezpieczeństwa energetycznego. Wynikało to ze wzrostu znaczenia krajów azjatyckich w stosunku do tych z Zachodu oraz państw eksporterów kosztem importerów surowców energetycznych<sup>13</sup>.

Pomimo że pojęcie dyplomacji energetycznej zyskało na popularności dopiero w XXI w., na jej istnienie wskazać można już w latach 20. i 30. XX w. Wówczas władze USA, Wielkiej Brytanii i Francji dokonały podziału wpływów w bogatym w ropę naftową regionie Zatoki Perskiej, zapewniając amerykańskim, brytyjskim oraz francuskim firmom dostęp do tamtejszych zasobów<sup>14</sup>. Do początku lat 70. USA były

<sup>10</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>11</sup> International Energy Agency, *Toward a Sustainable Energy Future*, Paris 2001, s. 76.

<sup>12</sup> „We are energy secure when we can supply lifeline energy to all our citizens irrespective of their ability to pay for it as well as meet their effective demand for safe and convenient energy to satisfy their various need sat competitive prices, at all times and with a prescribed confidence level considering shocks and disruptions that can be reasonably expected”. Planning Commission, Government of India, *op.cit.*, s. 54.

<sup>13</sup> R. Dannreuther, *Energy security and shifting modes of governance*, „International Politics” 2015, t. 52, nr 4, s. 466–483.

<sup>14</sup> L.P. Frank, *The first oil regime*, „World Politics” 1985, t. 37, nr 4, s. 590.

w stanie zabezpieczyć warunki ich funkcjonowania w tym regionie, a także stabilność globalnego rynku ropy naftowej<sup>15</sup>. Dopiero fala nacjonalizacji złóż ropy, która przetoczyła się przez państwa tego obszaru w latach 70. XX w., oraz podwyżka cen eksportowanej ropy spowodowały zmianę równowagi sił na rynku<sup>16</sup>. Konsekwencją nacjonalizacji był również wzrost wysiłków państw importerów na rzecz zapewnienia bezpiecznych dostaw surowca. Embargo naftowe z 1973 r. to pierwszy przypadek w historii, kiedy ropa została z sukcesem użyta jako instrument walki geoekonomicznej<sup>17</sup>.

Załamaniem cen w połowie lat 80. XX w. oraz ich relatywnie stabilny i niski poziom w latach 90. w połączeniu z otwarciem wielu państw na inwestycje zagraniczne w sektorze naftowym spowodowało, że międzynarodowa aktywność dyplomatyczna w tym zakresie osłabła. Jednak wraz z dynamicznie rosnącym od początku XXI w. popytem, obawami o wyczerpanie się złóż, a w konsekwencji osiągnięciem przez świat tzw. *peak oil* – szczytu produkcji ropy naftowej – dyplomaci ponownie zwiększyli swoją aktywność<sup>18</sup>. Dyplomacja energetyczna stała się przedmiotem dyskusji i analiz. Jest ona definiowana jako „zastosowanie instrumentów polityki zagranicznej do zabezpieczenia dostaw surowców energetycznych z zagranicy i promocji bilateralnej współpracy międzyrządowej w sektorze energetycznym”<sup>19</sup>. Jak wskazuje autor tej definicji Andreas Goldthau głównym przedmiotem analizy jest polityka państw, których cel stanowi bezpieczeństwo energetyczne. Kalkulacja zysków i strat dotyczy przede wszystkim celów politycznych, a nie ekonomicznych<sup>20</sup>. Wskazuje on, iż wpływ dyplomacji energetycznej na bezpieczeństwo w tej dziedzinie jest ograniczony. Czynnikiem ograniczającym jest zaś struktura rynku ropy naftowej, który jest płynny i ma globalny zasięg, a ceny są konsekwencją relacji popytu i podaży<sup>21</sup>.

Państwem, które w XXI w. w największym stopniu rozwinęło dyplomację energetyczną, są Chiny. W 2014 r. stały się one również największym importerem ropy naftowej na świecie<sup>22</sup>. Wzrost popytu ze strony Chin był główną przyczyną wzrostu cen tego surowca w nowym stuleciu<sup>23</sup>. Ich władze przypisały sektorom naftowemu i finansowemu

<sup>15</sup> Ibidem, s. 598.

<sup>16</sup> A. Antoine, *Oil: Economics and political*, „Energy Studies Review” 1994, t. 6, nr 1, s. 48.

<sup>17</sup> E. Halizak, *Geneza geoekonomii ideowe i materialne przesłanki*, w: idem (red.), *Geoekonomia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 20.

<sup>18</sup> P. Stevens, *National oil companies and international oil companies in the Middle East: Under the shadow of government and the resource nationalism cycle*, „Journal of World Energy Law & Business” 2008, t. 1, nr 1, s. 5–30.

<sup>19</sup> A. Goldthau, *Energy diplomacy in trade and investment of oil and gas*, w: idem, J.M. Witte (red.), *Global Energy Governance: The New Rules of the Game*, Brookings Institution Press, Washington 2010, s. 28. Por. R. Hryniewicz, *Dyplomacja energetyczna – pomiędzy teorią a praktyką*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2013, t. 1, nr 315, s. 298–307.

<sup>20</sup> A. Goldthau, op.cit.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>22</sup> *China*, U.S. Energy Information Administration, 14.05.2015, <http://www.eia.gov/beta/international/analysis.cfm?iso=CHN> (data dostępu: 10.06.2015).

<sup>23</sup> J. D. Hamilton, *causes and consequences of the oil shock of 2007–8*, „Brooking Papers on Economic Activity” 2009, spring, s. 215–283.

kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki chińskiej. Dzięki politycznemu poparciu władz oraz dostępowi do krajowych rezerw finansowych koncerny chińskie dołączyły do grona największych przedsiębiorstw naftowych świata<sup>24</sup>. Głównym regionem ich ekspansji były państwa afrykańskie<sup>25</sup>. Dyplomacja energetyczna Państwa Środka stała się punktem odniesienia dla oceny dyplomacji energetycznej Indii.

### Rynek energetyczny Indii

W latach 1990–2012 konsumpcja energii w Indiach wzrosła ponad dwukrotnie<sup>26</sup>. Najważniejszym surowcem energetycznym w 2013 r. z 44% udziałem w konsumpcji jest węgiel. Miejsce drugie zajmuje biomasa z 24% udziałem, a tuż za nią znajduje się ropa naftowa z 23% udziałem. Kolejne miejsce pod względem znaczenia zajmuje gaz ziemny z 6% udziałem w konsumpcji. Odnawialne źródła energii, inne niż biomasa, mają 2% udział w indyjskiej konsumpcji energii. Najmniejszy udział, ledwie sięgający 1%, ma energetyka jądrowa. Obecnie ok. 3/4 indyjskiego popytu na energię pokrywają paliwa kopalne. Znacząca rola węgla w gospodarce wynika z jego bogatych lokalnych zasobów. Pomimo to na skutek szybkiego wzrostu popytu w ostatnich latach Indie stały się jednym z największych importerów węgla na świecie. Sukcesywnie traci na znaczeniu biomasa, wykorzystywana tradycyjnie w wielu gospodarstwach domowych do gotowania posiłków. Szybki rozwój notuje indyjski sektor elektroenergetyczny, w dalszym ciągu można jednak wskazać liczne jego słabości. Lokalne firmy zajmujące się dystrybucją energii elektrycznej zmagają się z problemami finansowymi i w dalszym ciągu odnotowywane są poważne straty energii podczas jej przesyłu. Potencjał w obszarze odnawialnych źródeł energii pozostaje w znacznym stopniu niewykorzystany. Choć po roku 2000 udało się zmniejszyć liczbę osób bez dostępu do elektryczności o połowę, to w dalszym ciągu 240 mln osób, tj. 20% mieszkańców Indii, nie ma jej. Problem ten dotyczy głównie obszarów wiejskich<sup>27</sup>.

Szybki wzrost gospodarczy w XXI w. sprawił, że w Indiach dostrzeżono jedną z lokomotyw popytu na energię tego stulecia. Prognozy przewidują, iż w 2030 r. państwo to zajmie trzecie miejsce na liście największych konsumentów energii<sup>28</sup>, a w okresie 2005–2030 wspólnie z Chinami będzie odpowiedzialne za połowę światowego wzrostu popytu na energię<sup>29</sup>.

Wzrost popytu na ropę naftową stanowi dla władz Indii wyzwanie. Rezerwy ropy naftowej Indii, wynoszące 5,7 mld baryłek, stanowią jedynie 0,3% zasobów światowych.

<sup>24</sup> H.H. Lai, *China's oil diplomacy: Is it a global security threat?*, „Third World Quarterly” 2007, t. 28, nr 3, s. 519–537.

<sup>25</sup> I. Taylor, *China's oil diplomacy in Africa*, „International Affairs” 2006, t. 82, nr 5, s. 937–959.

<sup>26</sup> *India*, op.cit.

<sup>27</sup> International Energy Agency, *India Energy Outlook: World Energy Outlook Special Report*, Paris 2015, s. 19–54.

<sup>28</sup> International Energy Agency, *World Energy Outlook 2007*, Paris 2007, s. 600, 612, 620.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 118.

Relacja wielkości rezerw do wielkości produkcji wynosi zaledwie 17,6. W 2014 r. wydobyte ropy naftowej w Indiach wyniosło 895 tys. baryłek na dzień (b/d), co odpowiadało 1% światowej produkcji<sup>30</sup>. Już obecnie 2/3 konsumowanej w Indiach ropy pochodzi z importu, a do 2030 r. wskaźnik ten osiągnie 90%. Jest to znacznie więcej aniżeli w przypadku USA bądź Chin, co stawia Indie w niekorzystnym położeniu względem tych państw<sup>31</sup>.

W 2013 r. Indie były czwartym na świecie konsumentem ropy naftowej i jej produktów. Popyt przewyższał wtedy lokalną produkcję o 3,7 mln b/d. Według prognoz amerykańskiego Urzędu ds. Informacji o Energii (Energy Information Administration, EIA) popyt wzrośnie do 8,2 mln b/d w 2040 r., a produkcja utrzyma się na stałym poziomie ok. 1 mln b/d. Wzrost popytu pokrywany będzie przez rosnący import<sup>32</sup>. Brak jest prognoz przewidujących wzrost produkcji lokalnej<sup>33</sup>. W konsekwencji Indie będą państwem w coraz większym stopniu uzależnionym od importu ropy, a tym samym narażonym na dwa rodzaje ryzyka. Po pierwsze zagrożenie przerwy w fizycznych dostawach tego surowca. Może być ono spowodowane konfliktami zbrojnymi, strajkami czy innymi przejawami niestabilności państw eksporterów. Indie staną się również krajem narażonym na embargo tych ostatnich. Po drugie Indie narażone są na ryzyko rynkowe, przejawiające się we wzroście cen, a także ich dużej zmienności. W konsekwencji poprzez uzależnienie od importu ropy naftowej Indie staną się uzależnione od rozwoju międzynarodowej sytuacji politycznej i gospodarczej<sup>34</sup>.

**Tabela 1.** Produkcja ropy naftowej w Indiach w wybranych latach

Rok	Wielkość produkcji (w mln t)	Zmiana rok/rok (w %)
2009–10	33,690	0,54
2010–11	37,684	11,85
2011–12	38,090	1,08
2012–13	37,862	-0,60
2013–14	37,788	-0,19
2014–15*	37,461	-0,87

\* Dane szacunkowe.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ministry of Petroleum and Natural Gas, Government of India, *Indian Petroleum and Natural Gas Statistics 2014–15*, New Delhi 2015, s. 4.

Uzależnienie od importu ropy naftowej stoi w sprzeczności ze strategią rządu Indii, który od momentu uzyskania przez ten kraj niepodległości dąży do zapewnienia

<sup>30</sup> *BP Statistical Review of World Energy*, czerwiec 2015, s. 6–8.

<sup>31</sup> International Energy Agency, *World Energy Outlook 2007*, op.cit., s. 502.

<sup>32</sup> *India*, op.cit.

<sup>33</sup> D. Steven, A. Ghosn, op.cit., s. 44.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 45.

mu energetycznej samowystarczalności. Ważnym wydarzeniem był kryzys naftowy lat 70., który ukazał uzależnienie Indii od globalnego rynku. W publikacji z 2000 r. *Hydrocarbon Vision 2025* jako cel wskazano zapewnienie dostępu do złóż w krajach mających duży potencjał wydobywczy. Jako najatrakcyjniejsze przedstawione zostały Rosja, Iran, Irak oraz państwa Afryki Północnej. Również w następnych latach opublikowano liczne dokumenty wskazujące na konieczność inwestycji w wydobycie ropy naftowej za granicą<sup>35</sup>.

Historia poszukiwań ropy naftowej na terenie Indii sięga lat 60. XIX w., kiedy to Indie wchodziły w skład imperium brytyjskiego. Wkrótce po uzyskaniu niepodległości władze Indii doceniły rolę, jaką ropa naftowa pełni w rozwoju nowoczesnej gospodarki. W połowie lat 50. XX w. powołany został do życia Oil and Natural Gas Directorate, z zadaniem rozwoju eksploatacji surowców naturalnych. Już wkrótce dyrektoriat awansował do rangi komisji, a co ważniejsze – jego kompetencje zostały rozszerzone. Pokazuje to, że od początku istnienia państwa miały miejsce działania rządu zmierzające do objęcia przemysłu naftowego kontrolą. W następnych dekadach próbowano zachęcić prywatne podmioty do inwestycji w ten sektor. Próby te okazały się jedna nieskuteczne. Dwa czynniki były odpowiedzialne za taki stan rzeczy. Po pierwsze był to niski wskaźnik wydobycia z indyjskich złóż. Jego wartość, wynosząca ok. 30%, była znacznie poniżej średniej światowej. Po drugie niepewna sytuacja polityczna, związana z zaangażowaniem Indii w konflikty zbrojne, głównie z Pakistanem, zwiększała ryzyko inwestycji. W połowie lat 70. XX w. rząd Indii podjął decyzję o nacjonalizacji nielicznych działających w kraju zagranicznych przedsiębiorstw naftowych. W połączeniu z kontrolą cen doprowadziło to do spadku konkurencyjności w tej gałęzi przemysłu i stagnacji. W celu przezwyciężenia tych problemów i przyciągnięcia inwestorów rząd wprowadził w 1999 r. nową politykę udzielania licencji na eksploatację złóż surowców (*new exploration licensing policy, NELP*)<sup>36</sup>. Współcześnie Ministerstwo Paliw i Gazu Ziemi (The Ministry of Petroleum and Natural Gas, MPGZ) odpowiada za regulację całości sektora naftowego w Indiach. Publikuje ono plany pięcioletnie stanowiące wskazówkę dla przemysłu. Na przestrzeni ostatnich dwóch dziesięcioleci rynek został znacząco zliberalizowany. W interesującym z punktu widzenia tego artykułu segmencie *upstream* brakuje poważnych ograniczeń konkurencji i rynek jest otwarty dla zagranicznych koncernów. Pomimo to wydobycie jest w znacznym stopniu kontrolowane przez dwie państwowe firmy: Oil and Natural Gas Corporation (ONGC) i Oil India Limited (OIL)<sup>37</sup>.

<sup>35</sup> C.R. Mohan, L. Powel, *Energy rivalry between India and China: Less than meets the eye?*, w: D. Steven, E. O'Brien, B. Jones (red.), op.cit., s. 148.

<sup>36</sup> G. Bahgat, *India's energy security*, „Minerals & Energy” 2006, t. 21, nr 3–4, s. 35.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 39.



**Tabela 2.** Import paliw przez Indie w 2013 r. według państw/regionów świata (w %)

Państwo/region świata	Udział
Arabia Saudyjska	22
Irak	14
Wenezuela	12
Iran	6
Nigeria	8
Bliski Wschód (pozostałe państwa)	22
Afryka (pozostałe państwa)	8
Zachodnia Hemisfera (pozostałe państwa)	7
Inne	3

Źródło: *India*, op.cit.

Jak pokazują dane zawarte w tabeli 2, Indie importują ropę naftową głównie z państw Zatoki Perskiej. Kluczową rolę odgrywają Arabia Saudyjska, Iran oraz Irak. Na te trzy państwa przypada 42% indyjskiego importu. Z pozostałych krajów Bliskiego Wschodu pochodzi 22% sprowadzanej ropy. Łącznie udział państw tego regionu w indyjskim imporcie ropy naftowej wynosi 2/3. Indie są więc silnie uzależnione od sytuacji na Bliskim Wschodzie. Oprócz wyżej wspomnianych państw jedynie Wenezuela oraz Nigeria odgrywają istotną rolę jako dostawcy. W tej sytuacji nie może dziwić, iż region Zatoki Perskiej stanowi obok Azji Południowo-Wschodniej oraz Azji Środkowej priorytetowy kierunek dla indyjskiej polityki zagranicznej<sup>38</sup>.

**Tabela 3.** Produkcja i konsumpcja wyrobów petrochemicznych w Indiach w wybranych latach

Rok	Produkcja wyrobów petrochemicznych (w mln t)	Zmiana rok/rok (w %)	Konsumpcja wyrobów petrochemicznych (w mln t)	Zmiana rok/rok (w %)
2009/10	184,610	18,99	137,808	3,15
2010/11	194,821	5,53	141,040	2,35
2011/12	203,202	4,30	148,132	5,03
2012/13	217,736	7,15	157,057	6,02
2013/14	220,756	1,39	158,407	0,86
2014/15*	221,136	0,17	164,987	4,15

\* Dane szacunkowe.

Źródło: Government of India Ministry of Petroleum and Natural Gas, op.cit., s. 6.

<sup>38</sup> J. Zajączkowski, *Indie – studium przypadku geoeconomicznego działania mocarstwa wschodzącego*, w: E. Haliżak (red.), op.cit., s. 638.

Wzrost konsumpcji produktów przetwórstwa ropy naftowej przyczynił się do szybkiego wzrostu produkcji petrochemicznej w Indiach. Jak pokazują dane w tabeli 3 i 4, tempo tego wzrostu sprawiło, że pomimo szybkiego zwiększania się popytu Indie stały się istotnym eksporterem produktów petrochemicznych. Nie uchroniło ich to jednak przed problemem narastającego deficytu w handlu ropą naftową i produktami jej przetwórstwa. Dane zawarte w tabeli 5 wskazują, że wzrósł on między rokiem księgowym 2008/2009 a 2014/2015 o ponad 58 mld USD.

**Tabela 4.** Handel międzynarodowy ropą i produktami naftowymi przez Indie (w mln t)

Rok	Import ropy naftowej	Import produktów naftowych	Import łącznie	Eksport produktów naftowych	Import łącznie netto	Eksport produktów naftowych netto
2008/09	132,775	18,586	151,361	38,944	112,417	20,358
2009/10	159,259	14,665	173,924	51,155	122,769	36,490
2010/11	163,595	17,379	180,974	59,077	121,897	41,698
2011/12	171,729	15,849	187,578	60,837	126,741	44,988
2012/13	184,795	15,774	200,569	63,408	137,161	47,634
2013/14	189,238	16,718	205,956	67,864	138,092	51,146
2014/15*	189,432	20,423	209,855	63,928	145,927	43,505

\* Dane szacunkowe.

Źródło: Government of India Ministry of Petroleum and Natural Gas, op.cit., s. 83.

**Tabela 5.** Bilans handlowy Indii w handlu ropą naftową i jej produktami (w mld USD)

Rok	Wydatki na import netto
2008/09	63,151
2009/10	55,897
2010/11	68,808
2011/12	94,560
2012/13	97,950
2013/14	94,553
2014/15*	121,575

\* Dane szacunkowe.

Źródło: Government of India Ministry of Petroleum and Natural Gas, op.cit., s. 85.

Czynnikiem mającym duży wpływ na szybki wzrost konsumpcji produktów przetwórstwa ropy naftowej są subsydia. Subsydiowanie paliw przyczynia się do pogorszenia

sytuacji finansów publicznych Indii<sup>39</sup>. O ile w roku budżetowym 2009/2010 ich wartość wynosiła 0,8% PKB kraju, to w roku 2011/2012 było to już 1,9% PKB. Równocześnie korzyści związane z subsydiowaniem paliw odnosiła głównie relatywnie bogata część społeczeństwa. Wartość zysków 10% najbogatszych gospodarstw domowych była siedmiokrotnie większa aniżeli korzyści odnoszone przez 10% najuboższych<sup>40</sup>. Świadome tych problemów władze Indii realizują politykę reformy cen. W czerwcu 2010 r. zliberalizowane zostały ceny benzyny, a w październiku 2014 r. – oleju napędowego. W dalszym ciągu rząd kontroluje ceny LPG i kerozyny<sup>41</sup>.

Pomimo że udział energii nuklearnej w zaspokojeniu ogólnego indyjskiego popytu na energię wynosi 1%, a na energię elektryczną – 3%, to władze Indii wiążą z tą technologią duże nadzieje. Obecnie Indie dysponują 21 reaktorami jądrowymi, pracującymi w ramach siedmiu elektrowni jądrowych o łącznej zainstalowanej mocy 6 GW. Kolejne sześć reaktorów znajduje się w budowie, a ich łączna moc wyniesie 4 GW. Indie posiadają program rozwoju nowoczesnych reaktorów jądrowych<sup>42</sup>. Dzięki budowie 60 nowych jednostek planują zwiększyć moc zainstalowanych reaktorów do 63 GW. Kluczowe znaczenie dla realizacji tych planów ma zawarte w 2008 r. porozumienie z USA o współpracy w pokojowym wykorzystaniu energii atomowej<sup>43</sup>. Szansę powodzenia zwiększa też fakt, że kooperacją zainteresowani są wszyscy najważniejsi producenci reaktorów atomowych oraz innego niezbędnego wyposażenia<sup>44</sup>. Po 2008 r. Indie podpisały porozumienia o współpracy w sektorze jądrowym z najważniejszymi dostawcami technologii nuklearnych: USA, Rosją, Francją, Wielką Brytanią, Republiką Korei, Czechami oraz Kanadą. Co warto podkreślić, pierwsze, jedynie wstępne porozumienie o współpracy z Japonią osiągnięte zostało w grudniu 2015 r. Negocjacje są kontynuowane. Brak porozumienia z tym państwem oznacza, iż udział firm GE Hitachi i Westinghouse w indyjskim programie nuklearnym może zostać ograniczony. Indie zawarły porozumienia o współpracy również z Australią, Argentyną, Kazachstanem, Mongolią oraz Namibią. Powinny one pomóc w zapewnieniu stabilnych dostaw uranu. Dzięki kooperacji z zagranicznymi partnerami powinno być możliwe osiągnięcie 25% udziału elektrowni jądrowych w produkcji energii elektrycznej do 2050 r. Dotychczas podpisane umowy pokazują, że kluczowym partnerem Indii w sektorze

<sup>39</sup> D. Steven, A. Ghosn, op.cit., s. 45–46. Zob. D. Coady, I. Parry, L. Sears, B. Shang, *How large are global energy subsidies?*, „IMF Working Papers” 2015, nr 15/105.

<sup>40</sup> R. Anand, D. Coady, A. Mohommad, V. Thakoor, J.P. Walsh, *The fiscal and welfare impacts of reforming fuel subsidies in India*, „IMF Working Papers” 2013, nr 13/128.

<sup>41</sup> B. Fattouh, C.S. de Oliveira, A. Sen, *Gasoline and Diesel Pricing Reforms in the BRIC Countries: A Comparison of Policy and Outcomes*, Oxford Institute for Energy Studies, Oxford 2015, s. 7–9.

<sup>42</sup> International Energy Agency, *India...*, op.cit., s. 19–54.

<sup>43</sup> *President Bush signs h.R. 7081, the United States–India nuclear cooperation approval and nonproliferation enhancement act*, The White House, 8.10.2008, <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2008/10/20081008-4.html> (data dostępu: 10.06.2015).

<sup>44</sup> *India near deal with Westinghouse to build 6 nuclear reactors: Official*, NBCNews Digital, 23.12.2015, <http://www.nbcnews.com/business/energy/india-near-deal-westinghouse-build-6-nuclear-reactors-official-n485116> (data dostępu: 24.12.2015).

energetyki jądrowej będzie Rosja. Zawarte z nią porozumienia mówią nie tylko o budowie elektrowni jądrowych w Indiach przez rosyjskie firmy, ale przewidują także kooperację w wytwarzaniu części maszyn i urządzeń do nich w oparciu o rosyjskie technologie, współpracę w górnictwie uranu, produkcji paliwa jądrowego, zarządzaniu odpadami jądrowymi oraz kooperację na rynkach trzecich<sup>45</sup>.

Plany rządu Indii przewidują uczynienie z nich państwa samowystarczalnego pod względem zaopatrzenia w energię. W 2013 r. ówczesny minister ds. paliw i gazu ziemnego Veerappa Moily zapewniał, iż do 2030 r. Indie osiągną energetyczną niezależność. Plan ten powinien zostać zrealizowany dzięki wzrostowi produkcji paliw kopalnych, rozwojowi niekonwencjonalnych źródeł energii, inwestycjom indyjskich firm w wydobycie surowców za granicą, redukcji subsydiów do paliw silnikowych oraz reformom cen paliw i gazu ziemnego. Również obecny minister Dharmendra Pradhan, który objął urząd w maju 2014 r., zapewnia, że plany te będą kontynuowane<sup>46</sup>.

### **Wysiłki dyplomatyczne Indii na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego**

Bezpieczeństwo energetyczne każdego państwa ma dwa wymiary: wewnętrzny i międzynarodowy. W Indiach główne zagrożenie dostrzegane jest w związku z uzależnieniem od importu ropy naftowej (i gazu ziemnego)<sup>47</sup>. Wzrost ich popytu na surowce energetyczne i prognozy, według których do 2030 r. staną się one trzecim konsumentem energii na świecie, sprawiły, że coraz większą uwagę zaczęto poświęcać indyjskim wysiłkom na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w tym zakresie. Często powtarzana opinia głosi, że Indie – podobnie jak Chiny – reprezentują podejście „merkantylistyczne” bądź też „realistyczne”. Polega ono na dążeniu do zapewnienia sobie przez dane państwo gwarancji dostaw np. ropy naftowej na podstawie umów międzyrządowych z pominięciem mechanizmów rynkowych<sup>48</sup>. Jego zwolennicy argumentują, iż słusznie New Delhi i Pekin są negatywnie nastawione do rozwiązań rynkowych i preferują formowanie stref wpływów jako bardziej efektywny sposób zapewnienia sobie bezpieczeństwa energetycznego. Udział w międzynarodowym rynku naftowym traktują niechętnie. Kierowanie przez państwo sektorem naftowym postrzegane jest jako lepiej zabezpieczające interes narodowy aniżeli rozwiązania rynkowe<sup>49</sup>. Działania takiego kraju na rynku energetycznym prowadzą do „sekurytyzacji zagadnienia polityki

<sup>45</sup> *Nuclear power in India*, World Nuclear Association, styczeń 2016, <http://www.world-nuclear.org/info/Country-Profiles/Countries-G-N/India/> (data dostępu: 10.01.2016).

<sup>46</sup> *India*, op.cit.

<sup>47</sup> B.K. Sovacool, V. Vivoda, *A comparison of Chinese, Indian, and Japanese perceptions of energy security*, „Asian Survey” 2012, t. 52, nr 5, s. 960.

<sup>48</sup> J. Lee, *China's geostrategic search for oil*, „Washington Quarterly” 2012, t. 35, nr 2, s. 75–92.

<sup>49</sup> General Energy Council, Advisory Council on Foreign Affairs, *Energised Foreign Policy: Security of Energy Supply as a New Key Objective*, The Hague 2005.

energetycznej”<sup>50</sup>, a w konsekwencji do wzrostu napięcia w Azji. Wiązą one politykę energetyczną ściślej z zagadnieniami bezpieczeństwa państwa aniżeli z polityką handlową bądź szerzej gospodarczą<sup>51</sup>. Skomplikowanie relacji łączących kwestię współpracy w sektorze energii z innymi wymiarami polityki zagranicznej państwa pokazują stosunki Indii z Iranem. Objęcie tego ostatniego międzynarodowymi sankcjami zmniejszyło jego udział w indyjskim imporcie ropy naftowej. Zniesienie tych sankcji daje nadzieję na odbudowę współpracy<sup>52</sup>.

Wzrost zainteresowania indyjskich przedsiębiorstw międzynarodową ekspansją w obszarze *upstream*<sup>53</sup> oraz poparcie rządu Indii dla tych działań otworzyły dyskusję nt. wpływu wzrastającego popytu na surowce na politykę zagraniczną kraju. Pojawiły się obawy, iż Indie dokonają reorientacji owej polityki w celu zabezpieczenia dostaw nośników energii<sup>54</sup>. Obawy te okazały się niesłuszne. Tanvi Madan argumentuje, że działania zmierzające do uzyskania dostępu do złóż surowców energetycznych nie zmieniły polityki zagranicznej Indii. W momencie gdy interesy w obszarze energii zderzają się z szerzej pojętymi interesami państwa, muszą ustąpić im miejsca. Dyplomacja energetyczna Indii nie wytycza nowych ścieżek, ale podąża utartymi śladami indyjskiej dyplomacji<sup>55</sup>. Zgodność dyplomacji energetycznej z szerzej rozumianymi celami polityki zagranicznej jest dla Indii bardzo ważnym zagadnieniem. Wynika to z faktu, iż znaczącą część popytu na surowce energetyczne pokrywają one importem z państw niestabilnych politycznie i mających skomplikowane relacje z USA, a także w tych krajach inwestują<sup>56</sup>. Ważnym czynnikiem wywierającym wpływ na indyjską dyplomację energetyczną jest fakt, że wynika ona ze zmiany pozycji Indii w globalnym układzie sił. Muszą one dostosować swoją politykę do nowej roli międzynarodowej<sup>57</sup>.

W lutym 2000 r. indyjski rząd pod kierownictwem premiera Atala Bihariego Vajpayee opublikował wspomniane już studium *India Hydrocarbon Vision 2025*. Plan ten zakładał budowę czystszych i bardziej zielonych Indii poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii. Z punktu widzenia niniejszej analizy najważniejsze jest zdefiniowanie

---

<sup>50</sup> A. Phillips, *A dangerous synergy: Energy securitization, great power rivalry and strategic stability in the Asian century*, „The Pacific Review” 2013, t. 26, nr 1, s. 18.

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> T. Madan, *India and the Iran deal*, „Markaz: Middle East Politics & Policy”, 20.07.2015, <http://www.brookings.edu/blogs/markaz/posts/2015/07/20-india-iran-nuclear-deal-madan> (data dostępu: 10.06.2015).

<sup>53</sup> Działalność w sektorze naftowym dzielona jest na trzy obszary: *upstream*, *midstream* i *downstream*. Obszar *upstream* obejmuje poszukiwanie złóż ropy naftowej i gazu oraz wydobycie surowców.

<sup>54</sup> R. Lugar, *Opening statement, energy trends in China and India: Implications for the U.S.: Hearing before the Committee on Foreign Relations, U.S. Senate, 109<sup>th</sup> Congress, Washington, 26.07.2005*, <http://www.foreign.senate.gov/testimony/2005/LugarStatement050726.pdf> (data dostępu: 10.06.2015).

<sup>55</sup> T. Madan, *India's international...*, op.cit., s. 2–37.

<sup>56</sup> *India's energy diplomacy*, Blogactiv, 15.10.2010, <http://orianpantazi.blogactiv.eu/2010/10/indiasenergy-diplomacy/> (data dostępu: 10.06.2015). Por. T. Młynarski, *Geopolityka surowcowa Indii: implikacje globalne i regionalne*, w: J. Marszałek-Kawa (red.), *Azjatyckie życie gospodarcze na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 400–425.

<sup>57</sup> D. Steven, A. Ghosn, op.cit., s. 60.

w nim ropy naftowej jako kluczowego surowca dla indyjskiego bezpieczeństwa energetycznego. W dokumencie tym wskazano na konieczność uzyskania samowystarczalności poprzez rozwój lokalnej produkcji oraz inwestycje w aktywa wydobywcze za granicą. Kolejny premier Manmohan Singh kontynuował dotychczasową politykę. Reprezentował on pogląd, iż pod względem znaczenia bezpieczeństwo energetyczne pozostaje w tyle jedynie za bezpieczeństwem żywnościowym<sup>58</sup>.

Premier Singh podkreślił w 2005 r., że dyplomacja energetyczna Indii ma za zadanie koordynację następujących działań: po pierwsze inwestycje indyjskich firm (państwowych i prywatnych) w zagraniczne projekty wydobywcze; po drugie wsparcia dla budowy rurociągów; po trzecie zawarcia bilateralnych umów między rządem indyjskim a rządami innych państw nt. dostaw do Indii ropy naftowej i gazu ziemnego<sup>59</sup>. Celem dyplomacji energetycznej jest nie tylko pomoc rodzimym przedsiębiorstwom biorącym udział w przetargach na eksploatację złóż surowców energetycznych za granicą, ale również dywersyfikacja źródeł zaopatrzenia, budowanie podstaw pod przyszłą współpracę z państwami eksportującymi i importującymi surowce, a także sprzyjanie kooperacji w obszarze technologii i wymianie inwestycji<sup>60</sup>.

W związku ze wzrostem zainteresowania rozwojem dyplomacji energetycznej doszło również do zmian instytucjonalnych w dwóch kluczowych ministerstwach. Są to Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz MPGZ. W pierwszym z nich powołano jednostkę ds. bezpieczeństwa energetycznego, której celem jest zapewnienie pomocy dyplomatycznej indyjskim podmiotom za granicą. W ramach MPGZ utworzono Dział ds. Współpracy Międzynarodowej, którego zadaniem jest formułowanie strategii międzynarodowej, zbieranie informacji o państwach będących kluczowymi partnerami, kierowanie aktywnością Indii na bilateralnych i multilateralnych forach, współpraca z IEA i indyjskimi ambasadami<sup>61</sup>. Jednak jak zauważa Gawdat Bahgat, realizacja skutecznej dyplomacji energetycznej przez Indie jest utrudniona ze względu na rozdrobnienie instytucjonalne. Wspomniane ministerstwa stanowią jedynie wycinek szerszej sieci instytucji zaangażowanych w realizację dyplomacji energetycznej. Również duża liczba przedsiębiorstw naftowych, i to zarówno państwowych, jak i prywatnych, indyjskich, jak i zagranicznych, będących częścią indyjskiego sektora naftowego, utrudnia koordynację działań<sup>62</sup>.

Madan podkreśla, że dyplomacja energetyczna Indii podąża ścieżką wyznaczoną przez ich politykę zagraniczną. Wpłynęła ona z jednej strony na dalszą intensyfikację stosunków z państwami Zatoki Perskiej, ale z drugiej strony na nawiązanie i rozwój

<sup>58</sup> L. Patey, *The New Kings of Crude. China, India, and the Global Struggle for Oil in Sudan and South Sudan*, Hurst, London 2014.

<sup>59</sup> T. Madan, *India's international...*, op.cit., s. 5.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 10–11.

<sup>62</sup> G. Bahgat, op.cit., s. 38. Zob. P.P. Chaudhuri, *Fragmented and fitful: India's energy diplomacy*, „Oxford Institute for Energy Studies Forum” 2015, nr 99, s. 39–41.

stosunków politycznych i gospodarczych z wieloma państwami Afryki, Azji Centralnej oraz Ameryki Łacińskiej. Władze Indii podpisały z tą grupą krajów liczne umowy o współpracy, nastąpiła intensyfikacja wizyt na najwyższym szczeblu. Indie gościły liczne konferencje międzynarodowe, w których brały udział państwa będące eksporterami i importerami surowców energetycznych. Używają też różnorodnych zachęt ekonomicznych, np. preferencyjnych kredytów, aby rozwinąć stosunki z państwami bogatymi w ropę naftową. Takie kredyty otrzymały dotychczas m.in.: Angola, Brazylia, Czad, Kolumbia, Wybrzeże Kości Słoniowej, Gabon, Iran, Kazachstan, Mjanma, Nigeria, Rosja, Sudan, Syria, Trynidad i Tobago oraz Wietnam. Kontrowersje budzi rozwój współpracy militarnej z państwami bogatymi w surowce energetyczne. Jako przykład można wskazać wspólne ćwiczenia armii indyjskiej i nigeryjskiej w 2007 r. Zakres współpracy wojskowej jest mocno ograniczony i znacznie mniejszy aniżeli Chin z tą samą grupą państw. Pomimo to niektórzy eksperci uznają ją za ważny element indyjskiej polityki zagranicznej<sup>63</sup>. Celem dyplomacji energetycznej Indii jest dywersyfikacja źródeł dostaw, połączona z chęcią neutralizacji największych konkurentów w rywalizacji o dostęp do złóż surowców energetycznych, w tym zwłaszcza Chin<sup>64</sup>.

Dyplomacja energetyczna przyjmowana jest w Indiach z mieszanymi uczuciami. Pierwsza grupa jej krytyków zwraca uwagę, że inwestycje w zagraniczne złoża są zbędne, gdyż ropę można kupić na rynku. Druga grupa argumentuje, że inwestycje zagraniczne indyjskich koncernów powodują ograniczenie inwestycji w miejscowy przemysł. Trzecia grupa zwraca uwagę, że narodowe koncerny inwestują głównie w państwach skonfliktowanych z Zachodem, co może niekorzystnie wpłynąć na międzynarodową pozycję Indii<sup>65</sup>.

Zaangażowanie o szczególnej intensywności Indie wykazują w następujących regionach i państwach: Iran, Mjanma, Ameryka Łacińska i Sudan. Należy również zwrócić uwagę na współpracę z koncernami chińskimi<sup>66</sup>. Ponadto trzeba zauważyć równocześnie nikłe zaangażowanie Indii w regionie Azji Centralnej, która jest obszarem zainteresowania innych wielkich mocarstw. Eksperci wskazują, iż obok ekonomiczno-organizacyjnej słabości Indii ważny jest również czynnik ideologiczny. Indie nie zdołały wypracować spójnego przekazu i ideologicznej oferty dla państw tego regionu, podobnej do tej zaproponowanej przez USA, Rosję bądź Chiny<sup>67</sup>.

Analiza danych statystycznych pokazuje, że dążenie władz Indii do większej dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w ropę naftową przynosi pozytywne skutki. O ile w roku budżetowym 2006/2007 państwa spoza regionu Bliskiego Wschodu miały w indyjskim imporcie udział jedynie 24%, to w roku 2011/2012 było to 31%, a w roku

<sup>63</sup> T. Madan, *India's international...*, op.cit., s. 11.

<sup>64</sup> V. Haté, *India's energy dilemma*, „South Asia Monitor” 2006, nr 98, s. 2.

<sup>65</sup> G. Bahgat, op.cit., s. 39.

<sup>66</sup> T. Madan, *India's international...*, op.cit., s. 11.

<sup>67</sup> S. Shen, *Great power politics: India's absence from ideological energy diplomacy in Central Asia*, „China and Eurasia Forum Quarterly” 2010, t. 8, nr 1, s. 95–110.

2010/2011 udział ten wynosił nawet 36%. W latach 2006/2007–2011/2012 import z tej grupy państw wzrósł z 172964 b/d do 337948 b/d<sup>68</sup>.

Równocześnie władze Indii dążą do zabezpieczenia dotychczasowych oraz stworzenia nowych dróg dostaw surowców energetycznych. Starają się one zwiększyć swoje wpływy w regionie Oceanu Indyjskiego, co ma zapewnić im utrzymanie statusu mocarstwa regionalnego<sup>69</sup>, a następnie osiągnięcie statusu mocarstwa globalnego<sup>70</sup>. W tym celu rozwijają one marynarkę wojenną<sup>71</sup>. Obawy Indii wiążą się z dostawami surowców drogą morską, głównie z regionu Zatoki Perskiej, która jest oddzielona od Oceanu Indyjskiego cieśniną Ormuz, stanowiącą jedną z cieśnin strategicznych (tzw. *choke points*). Codziennie przez cieśninę Ormuz transportowanych jest 17 mln baryłek ropy naftowej<sup>72</sup>. W odpowiedzi na te wyzwania prowadzona jest dyskusja o rozwoju systemu rurociągów łączących Indie z państwami bogatymi w surowce energetyczne. W pierwszym rządzie Indii pragną zredukować uzależnienie od dostaw gazu ziemnego w postaci ciekłej (*liquefied natural gas*, LNG) na rzecz dostaw gazociągami. Trzy najważniejsze propozycje to: gazociąg Iran–Pakistan–Indie (IPI), Turkmenistan–Afganistan–Pakistan–Indie (TAPI) oraz Mjanma–Bangladesz–Indie (MBI). Jednak realizacja każdego z nich napotyka szereg problemów, związanych głównie z kwestiami bezpieczeństwa<sup>73</sup>.

Jednak jak zauważają eksperci, inwestycje zagraniczne indyjskich koncernów nie wpływają na większą dostępność paliw w Indiach. Produkowana przez nie ropa naftowa sprzedawana jest na rynku międzynarodowym. Tym samym owe inwestycje mają znikomy wpływ na podaż tego surowca w Indiach. W konsekwencji polityka ekspansji indyjskich przedsiębiorstw na globalnym rynku jest przedmiotem sporu w państwowych kręgach decyzyjnych. Indyjska Komisja Planowania określiła ją jako przedsięwzięcia o charakterze komercyjnym, podczas gdy Rządowy Komitet Sekretarzy (*Empowered Committee of Secretaries*) skrytykował angażowanie się w wojny cenowe mające na celu uzyskanie dostępu do udziału w eksploatacji złóż<sup>74</sup>.

<sup>68</sup> Ch. Rastogi, *Changing geo-politics of oil and the impact on India*, „*Procedia – Social and Behavioral Sciences*” 2014, nr 133, s. 101.

<sup>69</sup> J. Zajączkowski, *Strategie morskie Indii, Chin i USA w regionie Oceanu Indyjskiego: analiza w kategoriach realizmu ofensywnego*, „*Stosunki Międzynarodowe – International Relations*” 2015, t. 51, nr 2, s. 48.

<sup>70</sup> Idem, *India's foreign policy following the end of the Cold War*, w: idem, J. Schottli, M. Thapa (red.), *India in the Contemporary World: Polity, Economy and International Relations*, Routledge, London–New York–New Delhi 2014, s. 265–307.

<sup>71</sup> Idem, *Strategie...*, op.cit.

<sup>72</sup> *World oil transit chokepoints critical to global energy security*, U.S. Energy Information Administration, 1.12.2014, <http://www.eia.gov/todayinenergy/detail.cfm?id=18991> (data dostępu: 10.12.2015).

<sup>73</sup> S.S. Kulkarni, *India's pipeline diplomacy: Case of lost opportunities*, „*ISSSP Reflections*”, 14.10.2013.

<sup>74</sup> D. Steven, A. Ghosh, op.cit., s. 45.



## Rola Chin i innych państw Azji Wschodniej w indyjskiej dyplomacji energetycznej

Należy wskazać, że indyjskie przedsiębiorstwa naftowe w swych dążeniach do międzynarodowej ekspansji są często porównywane z firmami chińskimi. Choć oba państwa zmagają się z podobnymi wyzwaniami w sferze energetyki, a ich gospodarki należą do największych na świecie, to indyjskie firmy stawiają dopiero pierwsze kroki w globalnej aktywności. Ich produkcja za granicą odpowiada jedynie 5% indyjskiego importu, podczas gdy chińskich firm – 27% narodowego importu (dane za rok 2011/2012). Wartość inwestycji dokonanych przez przedsiębiorstwa z Indii stanowi jedynie ok. 1/3 inwestycji chińskich konkurentów w skali roku. Mając na uwadze czasochłonny proces akceptacji inwestycji zagranicznych w indyjskich firmach oraz jedynie 5% udziału kredytu w finansowaniu inwestycji zagranicznych, przewaga firm chińskich jest zrozumiała. Zarówno one, jak i przedsiębiorstwa indyjskie cierpią na *latecomer syndrome*, co oznacza, iż zmuszone są do inwestycji w mniej atrakcyjne złoża oraz do płacenia premii za aktywa. Firmy chińskie mają naturalną przewagę nad indyjskimi dzięki dostępowi do finansowania w rodzimych bankach. Podkreślić należy również wysoką jakość zarządzania w indyjskich przedsiębiorstwach, co sprawia, że decyzje o inwestycjach są podejmowane na podstawie analizy ekonomicznej<sup>75</sup>.

Firmy indyjskie uzyskały w ostatnich 15 latach dostęp do złóż ropy naftowej w wielu państwach świat. Skalę ich międzynarodowej ekspansji należy uznać za imponującą. Jednak w porównaniu do przedsiębiorstw chińskich jest ona niewielka. W 2006 r. oba państwa zawarły *memorandum of understanding* mówiące o współpracy w zakresie inwestycji w wydobycie surowców energetycznych, rurociągi oraz rafinerie. Dotychczas kooperacja ta ma charakter okazjonalny. Chińskie i indyjskie firmy współpracują jedynie w wybranych projektach w Sudanie, Iranie, Ekwadorze oraz Syrii. *Memorandum of understanding* jest jedynie wyrazem dobrej woli<sup>76</sup>. Podpisujący je w imieniu Indii minister ds. paliw i gazu Mani Shankar Aiyar podkreślił, iż dążenie do zabezpieczenia dostępu do złóż surowców nie może postawić bezpieczeństwa Indii bądź Chin pod znakiem zapytania<sup>77</sup>. Trzeba podkreślić, że choć firmy z obu krajów dysponują kapitałem, to ich możliwości technologiczne są relatywnie skromne. Sprawia to, że znacznie większy potencjał ma współpraca z przedsiębiorstwami europejskimi bądź z USA, które dysponują najnowocześniejszymi technologiami. Kolejnym czynnikiem hamującym rozwój współpracy jest tendencja chińskich firm do przepłacania za aktywa wydobywcze. Choć teza ta jest czasami kwestionowana, to można pokazać długą listę transakcji, w których ceny oferowane przez chińskie koncerny były o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent wyższe od tych konkurentów<sup>78</sup>.

<sup>75</sup> C.R. Mohan, L. Powel, op.cit., s. 149–153.

<sup>76</sup> M. Hulbert, *Chindia: Asia's energy challenge*, „Public Policy Research” 2010, t. 17, nr 3, s. 152.

<sup>77</sup> K. Wysoczańska, *Sino-Indian co-operation in Africa: Joint efforts in the oil sector*, „Journal of Contemporary African Studies” 2011, t. 29, nr 2, s. 195.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 196.

Ciekawą inicjatywą była indyjska propozycja Azjatyckiej Wspólnoty Naftowej (Asian Oil Community). Jej celem był rozwój dialogu między azjatyckimi eksporterami (Azerbejdżan, Kazachstan, Rosja, Turkmenistan, Uzbekistan) oraz importerami ropy naftowej (Chiny, Indie, Japonia, Republika Korei)<sup>79</sup>. Indie starają się również odgrywać aktywną rolę w relacjach z państwami Zatoki Perskiej, które są ich głównym źródłem zaopatrzenia w surowce energetyczne, a także mają potencjał wzrostu eksportu w przyszłości. Obok dobrych stosunków z Iranem badacze zwracają uwagę na dwa wydarzenia. Po pierwsze w styczniu 2005 r. władze Indii zorganizowały spotkanie największych azjatyckich konsumentów (Chiny, Indie, Japonia, Malezja i Republika Korei) oraz eksporterów z regionu Zatoki Perskiej (Iran, Kuwejt, Oman, Katar, Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie). Celem spotkania był rozwój partnerstwa między tymi dwiema grupami państw oraz omówienie ich obaw dotyczących odpowiednio bezpieczeństwa dostaw i bezpieczeństwa popytu na ropę naftową. Po drugie w styczniu 2006 r. Indie były pierwszym krajem spoza regionu Bliskiego Wschodu, który odwiedził nowy król Arabii Saudyjskiej Abd Allah al Su'ud. Zwrócono uwagę na komplementarność interesów indyjskich i saudyjskich. Podczas gdy Indie poszukują dostawców ropy naftowej, Arabia Saudyjska realizuje tzw. *look east policy*, mającą na celu ograniczenie jej uzależnienia od zachodnich rynków<sup>80</sup>. Indyjski minister Aiyar podejmował liczne inicjatywy dyplomatyczne, które miały poprawić bezpieczeństwo energetyczne Indii. Jedną z nich to pomysł utworzenia Organizacji Importerów Ropy Naftowej (Organization for Oil Importing Countries, OOIC). W jej skład miały wejść Indie, Chiny, Japonia oraz Republika Korei, wzmacniając pozycję tych państw w negocjacjach z krajami Zatoki Perskiej. Działania Aiyara miały również na celu wzmocnienie współpracy w zakresie inwestycji państw azjatyckich. Pragnął on stworzyć – jak sam to określił – „prawdziwie azjatycki rynek ropy naftowej”<sup>81</sup>.

## Wnioski

Indie w XXI w. stały się aktywnym uczestnikiem globalnego rynku ropy naftowej. Indyjskie przedsiębiorstwa wspierane przez rząd zapoczątkowały globalną ekspansję. Lista dokonanych przez nie inwestycji jest długa i może zostać określona jako imponująca. Główny obszar zainteresowania dyplomatycznego stanowią Iran, Mjanma, Ameryka Łacińska i Sudan. Indie, aby wspomóc ekspansję międzynarodową swoich koncernów, udzielają państwom bogatym w surowce naturalne pomoc finansową, a także rozwijają współpracę w obszarach niezwiązanych bezpośrednio z przemysłem naftowym. Taki charakter ma rozwój współpracy wojskowej, obejmujący m.in. wspólne ćwiczenia sił zbrojnych. Pomimo to firmy indyjskie znajdują się

<sup>79</sup> G. Bahgat, op.cit., s. 39.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 40.

<sup>81</sup> M. Kripalani, D. Roberts, J. Bush, *India and China: Oil-patch partners?*, „BusinessWeek”, 7.02.2005.

w cieniu chińskich konkurentów, którzy jeszcze szybciej zdobywają międzynarodowe rynki. Przedsiębiorstwa chińskie są znacznie bardziej dynamiczne, oferują państwom eksporterom znacznie korzystniejsze warunki współpracy, a przede wszystkim cieszą się szczodrym wsparciem rządu w Pekinie, który z ich ekspansji uczynił jeden z priorytetów polityki zagranicznej.

Indie stały się w XXI w. ważnym graczem na światowym rynku ropy naftowej. Wysiłki dyplomatyczne ułatwiły tamtejszym przedsiębiorstwom globalną ekspansję. Dyplomacja energetyczna Indii podporządkowana jest celom narodowej polityki zagranicznej. Pokazuje to doskonale przykład postawy tego kraju wobec Iranu, który jest jednym z jego głównych dostawców ropy naftowej. Pomimo to Indie przedkładają rozwój bliskiej współpracy z USA i innymi mocarstwami nad zacieśnienie więzi z Iranem. Obawy o państwowe bezpieczeństwo energetyczne nie stały się źródłem przewartościowania w indyjskiej polityce zagranicznej.

Dyplomacja energetyczna budzi w Indiach kontrowersje. Jej przeciwnicy argumentują, że nie przyczynia się ona do wzrostu bezpieczeństwa energetycznego państwa. Indyjskie przedsiębiorstwa wydobywające ropę za granicą, w różnych zakątkach świata, i rzadko sprowadzają ją do kraju. Preferowanym rozwiązaniem jest jej sprzedaż na rynku międzynarodowym, która zapewnia wyższą stopę zwrotu z inwestycji. Przeciwnicy rozwijania dyplomacji energetycznej twierdzą, że płynny rynek ropy naftowej dobrze służy indyjskim interesom. Liberalizacja, prywatyzacja, a także koncentracja kontroli nad decyzjami gospodarczymi w rękach przedsiębiorców są dla gospodarki Indii korzystne. Również w obszarze energetyki prywatne podmioty powinny mieć głos decydujący. Działania podejmowane przez rząd są nie tylko nieskuteczne, ale sprzeczne z indyjskim interesem narodowym.

Od początku lat 90. XX w. nastąpił wzrost znaczenia Indii na globalnym rynku ropy naftowej. Dzisiaj odgrywają one ważną rolę, wpływając na popyt, podaż oraz kształt rynku. Indie są jednym z jego kluczowych uczestników o istotnym znaczeniu dla jego funkcjonowania. Dokonane przez indyjskie przedsiębiorstwa inwestycje przyczyniły się do wzrostu podaży ropy naftowej w ostatnich dwóch dekadach. Dzięki produkowanej przez nie ropie zwiększyła się dostępność tego surowca w skali świata. W związku z tym wzrosła również jego dostępność dla Indii, a w konsekwencji poprawie uległo ich bezpieczeństwo energetyczne.

## **India's Energy Diplomacy**

India's dynamic economic growth resulted in the demand for energy having doubled over a span of two decades. In the 21<sup>st</sup> century India rose to the position of fourth major importer of oil in the world. Ensuring the supply of oil is the prerequisite for maintaining the current pace of economic growth. Alongside increasing dependence on external sources of energy, there emerged concerns about energy security. The Indian government undertook numerous actions, including diplomatic ones, to ensure the supply of oil to India as well as to facilitate Indian enterprises' investments in oil production abroad.

The aim of this article is to analyse and assess India's energy diplomacy in the 21<sup>st</sup> century. The author argues that while Indian energy diplomacy is overshadowed by the Chinese one, it still significantly albeit indirectly contributes to improving India's energy security. India remains a part of the global oil market, and the development of this market is in its best interest.

*Keywords:* India, energy security, energy diplomacy